

Za nami czwarta edycja Starachowickiej Strzały, czyli największej imprezy kolarskiej w naszej okolicy. Starachowicka Strzała to wyścig, który z roku na rok rośnie w siłę. Nie straszne są jej żadne epidemie. COVID-19 tylko przesunął w czasie organizację tej imprezy i zamiast czerwcowego ścigania po trasach powiatu starachowickiego mieliśmy w tym roku październikową jazdę w trudnych warunkach.

Starachowicka Strzała corocznie zyskuje na swojej renomie, a malownicza trasa drogami Starachowic oraz gmin Pawłów, Brody oraz Bodzentyn coraz częściej porównywana jest do największych belgijskich klasyków. Nic dziwnego, że organizatorzy zawodów – firma Poland Bike dowodzona przez byłego kolarza Grzegorza Wajsa – coraz głośniej mówi o chęci przeprowadzenia na tych trasach wyścigu kolarskiego kategorii UCI. Myśli Grzegorza Wajsa, tradycyjnego gościa Strzały Zenona Jaskuły oraz samych kolarzy są na tyle coraz głośniejsze, że chyba warto pomyśleć o kolejnym kroku w budowaniu marki sportowych Starachowic i powiatu starachowickiego w oparciu o wielkie kolarstwo.



Dokąd pognają te myśli przekonamy się za kilka lat. Na pewno za rok znów będziemy świadkami Starachowickiej Strzały. Już czekamy na piątą odsłonę

wielkiego ścigania nie tylko amatorów.

Trasa dla twardzieli

Starachowicka Strzała to niezwykła impreza kolarska promująca walory przyrodnicze naszego powiatu i pokazująca różnorodność tego terenu. Zdaniem uczestników tej rywalizacji nasz wyścig nie ma wad. W połączeniu z trudnymi warunkami atmosferycznymi na tegorocznej trasie okazało się, iż czwarta edycja Strzały przeszła do historii jako wyścig tylko dla twardzieli. Tak właśnie ocenili ją organizatorzy i uczestnicy.



- To była wyjątkowa próba kolarskich charakterów! IV Starachowicka Strzała 2020 w Starachowicach - organizowana przez Grzegorza Wajsa i ekipę Poland Bike - z udziałem blisko 200 kolarzy odbyła się w trudnych warunkach, przy dość niskiej temperaturze i niemal nieustannie padającym deszczu - czytamy w oficjalnym podsumowaniu imprezy.

Tegoroczna Starachowicka Strzała była skierowana do kolarzy z licencjami Masters oraz wszystkich amatorów ścigających się na rowerach szosowych. Każdy z

uczestników otrzymał pamiątkową koszulkę Starachowickiej Strzały 2020, a najlepsi także nagrody finansowe.



- Kolarze ponownie potwierdzili, że niesprzyjająca pogoda nie jest w stanie ich zatrzymać. Cieszą się bardzo dobre opinie uczestników, którzy w niełatwych warunkach poradzi sobie doskonale. Starachowicka Strzała znów zebrała mnóstwo świetnych komentarzy dotyczących trasy, zabezpieczenia i organizacji imprezy. Dziękujemy! - dodał Grzegorz Wajs.

Najlepsi w tym roku

Rywalizacja wyłącznie na rowerach szosowych odbyła się na dwóch dystansach 61 km i 81 km, a każdy z wyścigów poprzedził przejazd honorowy ulicami Starachowic.



Na trasie MINI (61 km) zwyciężył Przemysław Walczak (Warka), finiszując przed Robertem Wieruckim (Starachowice) i Łukaszem Kalickim (TrenujRower.pl).

Wśród kobiet wygrała Małgorzata Krawczyk (Zielona Góra), przed Katarzyną Polakowską (Starachowice) i Moniką Mazur (BSK Miód Kozacki).

Na trasie MAX (81 km) najszybszy był Dariusz Kołakowski (TTS.coach), który wyprzedził Michała Kamińskiego (ZTPL.CC) i Damiana Bartosza (Agrochest Team), a w gronie kobiet triumfowała Magdalena Baszta (Warszawa), przed Katarzyną Nowak (Warszawa).



IV Starachowicka Strzała została zorganizowana przez Poland Bike przy ścisłej współpracy z Powiatem Starachowickim, Urzędem Miasta Starachowice, Gminami Pawłów i Brody oraz Hotelem Europa Starachowice w Starachowicach.

Gościem specjalnym zawodów w Starachowicach był Zenon Jaskuła, medalista igrzysk olimpijskich i trzeci kolarz Tour de France.

